

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.108

Wielka afera fałszowania biletów jazdy w obrębie trzech dyrekcji kolejowych

Inżynier firmy Giesche na czele fałszerzy
KATOWICE, 12.6. Wykryto olbrzymią aferę fałszowania biletów kolejowych. Afera sięga daleko poza granice dyrekcji katowickiej i zatacza wielkie kręgi w dyrekcji gdańskiej i poznańskiej. Fałszerstwa polegały na kupowaniu pisanych biletów kolejowych na krótkie przestrzenie. Na biletach tych wywabiano treść przepisaną przez kaskę i wpisywano dalekie przestrzenie wyższą klasą i jazdę pociągiem pospiesznym. Fałszowane bilety opiewały zazwyczaj na dwie osoby.

strzec się na fałszerstwie. W ten sposób zoperowane bilety sprzedawano nieswiadomym rzeczy podróżnym pod pozorem, iż druga osoba, która miała prawo jazdy tym biletem, w ostatniej chwili zrezygnowała z podróży. Oszust sprzedawał taki bilet nawet niżej ceny faktycznej. Na czele szajki, operującej od 2 lat, stał inżynier - chemik spółki akcyjnej Giesche. Liczni współpracownicy jego pomagali mu przy sprzedaży fałszowanych biletów. Do wykrycia fałszerstwa dopomógł przypadek, gdy jeden z członków szajki usiłował przed kasą kolejową w Katowicach upolować pasażera.

Aresztowanie inspektora kontroli skarbowej w Warszawie

pod zarzutem wymuszania łapówek
WARSZAWA, 12.6. Wiceprezes sądu okręgowego w Łodzi p. Witkowski, jako delegat komisji nadzwyczajnej do walki z nadużyciami po kilkugodzinym przesłuchaniu wydał polecenie aresztowania Piotra Dąbrowskiego, inspektora kontroli skarbowej i urzędu akcyz i monopolów państw. w Warszawie.

Insp. Dąbrowski postawiony zo stał w stan oskarżenia za usiłowanie wymuszania łapówek i ściganie na swoją korzyść nieprawnych poborów, wymuszanych za pomocą ucisku służbowego. Aresztowanie Dąbrowskiego nastąpiło w lokalu komisji nadzwyczajnej.

Posąg „Ewy” Wittiga odsłonięty w paryskim parku Trocadero

Nowa manifestacja polsko-francuskiej przyjaźni
PARYŻ, 12.6. — Tel. wł. — Wczoraj odbyło się w ogrodach Trocadero uroczyste odsłonięcie posągu „Ewy” dłota polskiego rzeźbiarza Wittiga. Uroczystość ta dała nową spobność do zmanifestowania

sympatji polsko - francuskiej w szeregach przemówień. Mowy wygłosił przedstawiciel władz municypalnych Paryża, delegat Akademii sztuk pięknych Bidand oraz minister Zaleski.

Minister Zaleski u premiera Francji

Briand przerwał urlop i przyjeżdża do Paryża
PARYŻ, 12.6. Poincaré przyjął w dniu wczorajszym min. Zaleskiego, który przybył w towarzystwie ambasadora Chłapowskiego. (PAT).

Cocherol, gdzie bawił na urlopie wypoczynkowym.

Polska na straży gmachu pokoju

MOWA MIN. ZALESKIEGO W PARYŻU
PARYŻ, 12.6. Minister Zaleski, przemawiając na obiedzie wydanym na jego cześć podkreślił, że wierzy niezłomnie w szczęśliwe wyniki współpracy narodów. Należy jednak pamiętać, że niektóre kółka pod płaszczykiem pokojowości pracują w kierunku wręcz przeciwnym.

Zwrotniczy stacji Siegelisdorf Schiller i pałac w pobliskiej cegielni Rupp, jedyni świadkowie nie szczęścia gdy zbliżyli się do szczątków wagonów, zobaczyli siedzącego na ziemi mężczyznę, który na ich widok zaczął krzyczeć — Nie chcę o niczym wiedzieć, zostańcie mnie w spokoju.

Proces zdrajców z Volksbundu

odroczony do jesieni
KATOWICE, 12.6. Proces przeciwko zdrajcom z Volksbundu, który miał się wczoraj rozpocząć, w ostatniej chwili odroczono z powodu choroby obrońcy.

Sprawa bezpieczeństwa gra zarówno dla Polski i dla Francji pierwszorzędna rolę. Polska nie mogłaby pozostać obojętna na wyrzekanie się zwanicy pokoju, gdyby nie otrzymała za nie odpowiedzialnego równoważnika. Najgorętszym życzeniem Polski jest pogłębienie przymierza polsko - francuskiego.

Proces zdrajców z Volksbundu

odroczony do jesieni
KATOWICE, 12.6. Proces przeciwko zdrajcom z Volksbundu, który miał się wczoraj rozpocząć, w ostatniej chwili odroczono z powodu choroby obrońcy.

Proces będzie prawdopodobnie przeprowadzony dopiero w kadencji jesiennej

W powietrzu i słońcu



Mamusia i ciocia spłoty z swych pięknych rączek stożeczek i posadziły na nim małą dziewczynkę, która w taki miły i wygodny sposób podróżuje po plaży wisańskiej. Ubrana jest dość przewiewnie, ale przecież to dziś w modzie

OLBRZYMIA BURZA

w okolicy Bydgoszczy
Grad wybił zboże na polach, piorun zgasił elektryczność

Niebywała burza przeszła nad Bydgoszczą i okolice. Olbrzymia nawałnica i grad wyrządziły wielkie szkody na polach. Połączenia telefoniczne z szeregiem miast, z Tuchola, Konarzewem i Czernikami były przerwane. W Chelmży piorun uderzył w przewody elektryczne — wskutek ich uszkodzenia miasteczko

Rozpaczliwe wołania o pomoc

malują grozę sytuacji rozbitek „Italii”
KINGSBAY, 12.6. Nadeszła z radiostacji „Italii” wiadomość donosząca, że trzej ludzie z załogi generała Nobila zamierzają przedostać się na Szpicberg. Wątpliwe jest, czy im się to uda, wobec braku żywności i ubrań, dostosowanych do podróży po lodowcach. W okolicach Szpicbergu zaczęła tajać lody. Istnieje obawa, aby wiatr północny nie wpędził załogi „Italii” na otwarte morze, gdzie ratunek byłby trudniejszy. Z powodu tania lodów wyładowanie samolotów okazuje się niemożliwym, a dotarcie do „Italii” przy pomocy sanek, zaprzężonych w psy, będzie jeszcze trudniejsze. Nie pozostaje więc nic innego, jak dotrzeć do rozbitek na łamaczach lodu, które dostarczy Rosja. Lotnik Larsen dotarł już na swym samolocie do parowca „Hobby”. Zamierza on dalszą po-

dróż do najbardziej wysuniętego cypla Szpicbergu odbyć razem z samolotem na statku „Braganza” i dopiero stamtąd podjąć lot do miejsca pobytu gen. Nobila, aby mu rzucić, nie lądując na koniec, niezbędne środki żywności i informacje, których generał w swoich telegramach się domaga. WIEDEŃ, 12.6. Dzienniki donoszą z Kopenhagi: Kapitan okrętu „Citta di Milano” oświadczył, że rozmawiał z telegrafistą iskrowym „Italii” Blagim przez pół godziny. Cała załoga „Italii” znajduje się na dwa wielkich krach lodowych, widząc się nawzajem. Oble kry lodowe znajdują się dość daleko od ładu. Jedna pedzona jest ku ładu. Aby przyjąć załogę z pomocą, trzeba by samolotem wylądować na jednej krze i po kolei zabierać ze sobą członków załogi „Italii”. Prowianty wystarczą na półtora miesiąca, jednak brak jest obu-

Krwawy spór o łupy

wiodą zwycięscy generałowie chińscy
Bandy rozbójników odcięły Pekin od świata

PEKIN, 12.6. Spór o łupy między generałami zwycięskiej armii południowej zaostriął się do tego stopnia, iż nie jest wyklucone zbrojne starcie między generałami Jen - Ci - Szan a gen. Fengem. Wojska gen. Fenga stoją już pod murami Pekinu. Po zdobyciu wyciąga również rękę gen. Pai - Cui - Czing, dowódca 4-ej armii południowej, który dotychczas zachowywał się neutralnie, a teraz wysyła do czele swoich wojsk do stolicy

Chin i weźmie udział w walce o posiadanie Pekinu. Pekin jest prawie odcięty od świata. Tylko pociągi wojskowe utrzymują nieregularną łączność z prowincją. Telegraf nie działa. Próba wprowadzenia komuni-kacji samochodowej ze światem nie udaje się, ponieważ bandy rozbójnicze napadają i rabują samochody, nie pozwalając na robótę taborów dyplomatycznych.

Tron Lichtensteinów chwije się

MALWERSACJE KILKU Oszustów zrujnowały „całe” państwo

BERLIN, 12.6. Młody Szwajcarja a Przedarulanja leży jedno z najmniejszych niezawisłych państw w Europie, księstwo Lichtenstein, liczące 11,100 mieszkańców. Państwem tym włada książę Lichtenstein, związany przed wojną ściśle z monarchją Habsburgów. Księstwo to spotkało ostatnio okropny cios, który może nawet spowodować bankructwo skarbu państwa.

Kasa oszczędności w Vaduz, za którą odpowiada finansowo skarbu państwa, padła ofiarą matactw wędzłowych i poniosła wskutek tego straty w wysokości 2 milionów franków szwajcarskich. Dyrektora tej kasy, Thöry, posła do sądu krajowego, Waliera i handlarza drzewnego, Becka, zamieszkałych w Szwajcarii, aresztowano.

Wielu rannym pasażerom dokonywał lekarze na miejscu amputacji nóg i rąk.

Zwłoki zabitych umieszczono w kostnicy w pobliskiej wiosce. Na drewnianych czarnych trumnach wypisano kręda nazwiska. Dotychczas nie zdołano ustalić przyczyny katastrofy. Najbardziej prawdopodobna jest wersja, iż pociąg na ostrym zakrecie jechał zbyt szybko. Dyrekcja kolei stara się rozpowszechnić wersję o możliwości zamarznięcia, aby nie po derwać zaufania publiczności do kolei niemieckich, zwłaszcza, że w tym wypadku chodziło o pociąg międzynarodowy.

Dotychczas nie zdołano ustalić przyczyny katastrofy. Najbardziej prawdopodobna jest wersja, iż pociąg na ostrym zakrecie jechał zbyt szybko. Dyrekcja kolei stara się rozpowszechnić wersję o możliwości zamarznięcia, aby nie po derwać zaufania publiczności do kolei niemieckich, zwłaszcza, że w tym wypadku chodziło o pociąg międzynarodowy.

NA PLAŻY WISLANEJ



Dwudzielną spal wypłacał ludzi z domów. Jedni szukali ochłody przy masażach, ptwie czy lodach, inni spieszka na plażę wisańską, by wychać orzeźwiająca kąpielnia królowej czak naszych.

P. Prezydent Rzplitej NA WYSTAWIE W ZACHECIE WARSZAWA, 12.6.

Dziś przed południem grupy przeciwników zaczęły się gromadzić w pobliżu gmachu Zachęty. W pewnej chwili od strony placu Saskiego ukazał się samochód z prezydentem p. Prezydentem Rzplitej, zatrzymał huk i zatrzymał się przed wejściem słownem.

Socjalny demokrat Müller-Franken Kanclerzem Rzeszy

BERLIN, 12.6. Rząd Rzeszy złożył dziś przed południem na ręce Prezydenta Rzeszy prośbę o dymisję. Hindenburg dymisję przyjął, powierzając jednocześnie rządowi Marxa prowadzenie agendy do czasu utworzenia nowego gabinetu.

Nieprawne korzystanie z renty inwalidzkiej Redaktor „Kupca Tytoniowego” przed sądem

W krakowskim sądzie karnym władze wdrożyły przeciw Antoniemu Szylerowi, redaktorowi tygodnika „Kupiec Tytoniowy” postępowanie karne za nieprawne korzystanie z renty inwalidzkiej.

Lotnicy polscy polecieci do Turcji RAJD PŁK. RAYSKIEGO WARSZAWA-ANGORA

Dziś w godzinach popołudniowych z lotniska mokotowskiego odbył się start trzech samolotów wojskowych Potez XXV do rajdu lotniczego Warszawa - Angora. Na aparatach tych zaopatrzonych w silniki 450-konne firmy Lorraine-Dietrich wylecieli do Turcji szef departamentu żeglugi powietrznej M. S. Wojsk.

Jak się nadyma żaba kowieńska Towarzystwo akcyjne wyrobu arystokracji litewskiej Gedymjn, Ogińska, Radziwiłł i S-ka

P. Woldemar poszłodził królowi Amalabow książę i hrabiów algański i postanowił stworzyć własną arystokrację kowieńską. W tym celu założono w Kowiele Towarzystwo Szlachty Litewskiej, na którego czele stanął: ks. Jan Gedymjn Bortauskas-Klansutis, ks. Józef O-

WARSZAWA, 12.6. (Długie tal 1111 m.) Godz. 13: Sygnal czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, nadprogram. Godz. 15: Komunikat lotniczo-meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy, oraz nadprogram. Godz. 16: Psychiczne i społeczne znaczenie naukowej organizacji pracy - odczyt p. J. Burzyński. Godz. 16 m. 25: Nadprogram i komunikaty. Godz. 16 m. 40: „Skrzynka pocztowa”. Godz. 17 m. 20: Tydzień kobiecy w Radju „O nowoczesnych sposobach gotowania” - odczyt p. E. Krewarskiej. Godz. 17 m. 45: Transmisja z Krakowa programu dla młodzieży. Godz. 18 m. 15: Koncert muzyki francuskiej. Godz. 19 m. 5: Komunikat lotniczy. Godz. 19 m. 15: Rozmaitości. Godz. 19 m. 35: „Wycieczka w okolice Warszawy” - odczyt prof. A. Janowskiego. Godz. 20 m. 15: Koncert popularny w wyk. orkiestry filharmonicznej oraz zespołu chóru męskich. Godz. 22: Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. Godz. 22 m. 5: Komunikat PAT. Godz. 22 m. 20: Komunikaty polityczne, sportowe oraz nadprogramy.

O WOJSKU I SPRAWIEDLIWOSCI toczył Sejm ożywioną dyskusję na plenarnym posiedzeniu

WARSZAWA, 12.6. Sejm ma za sobą parlamentarnie dobrą i ciekawą rozprawę nad prełiminarzem wojska i min. sprawiedliwości. Referent p. Kościłkowski (BB) sprzątnął się na wstępie zmniejszeniu kredytów na przedsięwzięcia służbowe, a następnie bardzo szczegółowo analizuje prełiminarz wojska, dowodząc, że jest on wybitnie wyczerpujący, niewystarczający i niezabezpieczający należycie obronności granic państwa.

Trzecim źródłem jest obrotowy wzrost militarystyki w Rosji sowieckiej. Oszacowano liczbę żołnierzy tych państw jest ogromnie rozbudowane; założono dla ludności 20 wielkich dywizjonów wojskowych. W r. 1935 ci dywizjoniści będą mieli 9 milionów ludzi przygotowanych do wojny.

Służba wojskowa trwa u nas dwa lata, czyli najdłużej po Rosji sowieckiej. Władze wojskowe tłumaczą, że w rzeczywistości trwa ona półtora roku. Jeśli tak jest w Istocie, to należałoby to sformułować w ustawie.

Tym metodą przedstawia się prawdziwy pacyfizm Polski, którego dowodem jest nasz stosunek do Ligi Narodów i bezgraniczna cierpliwość w odcieniu postępowania rządu Kiewskiego. Bajka o militaryzmie i wolowolności Marszałka Piłsudskiego dawno już przebrzmiała.

W obzernym przemówieniu p. Stef. Dąbrowskiego (ZLN) zarządzone straszenie, a po niej zabrakł głosu p. Rola (Str. chl.), który opowiada się za pewnym ograniczeniem stanu liczebności armii.

B. DYREKTOR „POLMINU” NA WOLNEJ STOPIE WARSZAWA, 12.6. Aresztowany 23 kwietnia r. b. b. dyrektor „Polminu” Karol Hofman, został wypuszczony z aresztu prewencyjnego za poręczeniem hipotecznym w wysokości 75 tys. zł.

WARSZAWA, 12.6. Pułkownik Perini i kapitan Jaryna z kwoskiej dywizji pułku lotniczego odlatują dziś samolotem do Warszawy celem wzięcia udziału w międzynarodowym locie gwiazdzistym.

Kto się urodził dnia 13 czerwca ma doskonałe omyśli i realizuje wielkie projekty. Odnacza się wybitnym intelektem. Ma powodzenie w związku z korespondencją, wydatkami, pracą literacką, przysięgą, miłością, poczuciem wszelkimi środkami; transportem etc.

ROZZALAŁY NIEMIEC zabił trzy osoby i poranił własne dzieci BERLIN, 12.6. W Oster Weddingen koło Magdeburga 41-letni strażak Karol Schwan zabił uderzeniem noża wdowę Elchmannowa, u której mieszkał i jej 14-letnią córkę. Własne dzieci 15-letnią córkę i 17-letniego syna poranił tak ciężko, że prawdopodobnie żyć nie będą.

mówił w myśl zasady że o zmarłym nie mówi się wcale, albo mówi się dobrze. Panowie zrobili z niego bohatera, my zaś oficjalnie leżonowal pamiętamy go jako potorycznego szpęgła austriackiego.

PANIE TRAMPCZYNSKI Polska to nie państwa zaborcze MOWA POSEA MACKIEWICZA WARSZAWA, 12.6. Na dzisiejszym posiedzeniu Sejm kontynuował rozprawę nad prełiminarzem budżetowym ministerstwa sprawiedliwości.

Posłowie odpowiadają przysłowiem, że lud białoruski powie: „Broń mie Boże od moich przyjaźni, bo od wrogów sam się obronie”, poczem przeszedł do wczorajszych zarzutów p. Trampczyńskiego.

— Słuchając tych zarzutów — mówi — miałem wrażenie, że toczy się walka między dwiema psychologiami: przedwojenną i państwową. Mimo mów p. Trampczyńskiego w obronie polskości posiada on jednak psychologię niewolniczą.

— Wówczas narodził się zwalczający państwa zaborcze. Dziś państwo nasze jest przedmiotem kultury. Można przytoczyć słowa poety: „Spaliśmy wszystko co kochałem, kocham wszystko co spałem”.

Lotnicy polscy w międzynarodowym locie gwiazdzistym Start odbędzie się z Warszawy LWÓW, 12.6. Pułkownik Perini i kapitan Jaryna z kwoskiej dywizji pułku lotniczego odlatują dziś samolotem do Warszawy celem wzięcia udziału w międzynarodowym locie gwiazdzistym.

Lotnicy polscy polecieci do Turcji RAJD PŁK. RAYSKIEGO WARSZAWA-ANGORA

WARSZAWA, 12.6. Pułkownik Perini i kapitan Jaryna z kwoskiej dywizji pułku lotniczego odlatują dziś samolotem do Warszawy celem wzięcia udziału w międzynarodowym locie gwiazdzistym.

WSZYSTKO CO ZASZŁO W SPORCIE znajduje świetne odzwierciedlenie w ostatnim numerze „PRZEGLĄDU SPORTOWEGO” który omawia: MECZ POLSKA-AMERYKA WYWIADY O ORZE OBU DRUŻYN SZESĆ NOWYCH REKORDÓW NA ZAWODACH ELIMINACYJNYCH PRZYGOLOWANIA ZAPASNIKÓW I BOKSERÓW DO OLIMPIADY CENA 30 GR.

(Okłaski). Sprawa znajduje się w toku postępowania sądowego i z tego także powodu nie należy wyrażać pewnych rzeczy.

PANIE TRAMPCZYNSKI Polska to nie państwa zaborcze MOWA POSEA MACKIEWICZA WARSZAWA, 12.6. Na dzisiejszym posiedzeniu Sejm kontynuował rozprawę nad prełiminarzem budżetowym ministerstwa sprawiedliwości.

— Słuchając tych zarzutów — mówi — miałem wrażenie, że toczy się walka między dwiema psychologiami: przedwojenną i państwową. Mimo mów p. Trampczyńskiego w obronie polskości posiada on jednak psychologię niewolniczą.

— Wówczas narodził się zwalczający państwa zaborcze. Dziś państwo nasze jest przedmiotem kultury. Można przytoczyć słowa poety: „Spaliśmy wszystko co kochałem, kocham wszystko co spałem”.

Lotnicy polscy w międzynarodowym locie gwiazdzistym Start odbędzie się z Warszawy LWÓW, 12.6. Pułkownik Perini i kapitan Jaryna z kwoskiej dywizji pułku lotniczego odlatują dziś samolotem do Warszawy celem wzięcia udziału w międzynarodowym locie gwiazdzistym.

Lotnicy polscy polecieci do Turcji RAJD PŁK. RAYSKIEGO WARSZAWA-ANGORA

WARSZAWA, 12.6. Pułkownik Perini i kapitan Jaryna z kwoskiej dywizji pułku lotniczego odlatują dziś samolotem do Warszawy celem wzięcia udziału w międzynarodowym locie gwiazdzistym.

WARSZAWA, 12.6. Pułkownik Perini i kapitan Jaryna z kwoskiej dywizji pułku lotniczego odlatują dziś samolotem do Warszawy celem wzięcia udziału w międzynarodowym locie gwiazdzistym.

WSZYSTKO CO ZASZŁO W SPORCIE znajduje świetne odzwierciedlenie w ostatnim numerze „PRZEGLĄDU SPORTOWEGO” który omawia: MECZ POLSKA-AMERYKA WYWIADY O ORZE OBU DRUŻYN SZESĆ NOWYCH REKORDÓW NA ZAWODACH ELIMINACYJNYCH PRZYGOLOWANIA ZAPASNIKÓW I BOKSERÓW DO OLIMPIADY CENA 30 GR.

przychylnie nie odnosi się do pokolewej polityki polskiej, jak właśnie obecnie.

Jakie będzie lato? Czerwiec zakończy deszcze Upały i burze w lipcu Na pytanie, jakie będzie lato, odpowiada w „Krakowskim Kurjerze Ilustrowanym” referent astro-meteorologiczny tego pisma:

— Czerwiec skończy się deszczami i chłodem. Lipiec wykaże jeszcze pewne do niego podobieństwo w pierwszych 3-4 dniach. Potem nastąpi stopniowe polepszenie się pogody z dość pięknym okresem, przynoszącym ciepło i upały, mniej więcej do 24-go lipca.

Przekonał się o szkodliwości komunizmu i odebrał sobie życie KOMISARZ ROLNICTWA SOWIECKIEGO RZĄDU GRUZI

Przekonał się o szkodliwości komunizmu i odebrał sobie życie KOMISARZ ROLNICTWA SOWIECKIEGO RZĄDU GRUZI

Świetny triumf Łodzi nad New-Yorkiem Amerykanie pobili na głowę Z Łodzi telefonuje nasz korespondent:

WINSZUJEMY Dziś: Antoniemu. Jutro: Bazylem.

SAMOBÓJSTWO CAŁEJ RODZINY BERLIN, 12.6. Subjekt sklepowy Beister popełnił samobójstwo, trując się gazem świetlnym wraz z żoną i 15-letnią córką. Powodem samobójstwa była nuda.

ANTENY RADJOWE NA CHATACH WIEJSKICH Rekordowa wieś z 18 aparatami lampowymi Wielki rozwój radiofonii w Polsce ogarnął swą siecią także wieś polską, na której już nie należą do rzadkości anteny na dachach i drzewach.

Za 10 lat będzie dobrze słychać przez telefon Zamiana sieci nadziemnej na podziemną WARSZAWA, 12.6.

Polska sieć telefoniczna jako nadziemna podlega nader częstym, szkodliwym wpływom pogody, a więc opadów, burz itp. Cała ta sieć powinna być zastąpiona siecią kablową podziemną. W tym celu ministerstwo poczt przewiduje budowę sieci kablowych, które będą wychodziły promiennie z Warszawy, a ponadto jednej poprzecznej: z Katowic do Lwowa przez Kraków.

Projektowana sieć kablowa będzie łączyła stolicę z Łodzią - Katowicami - Cieszymem, Bydgoszczą - Gdynią, Zbąszynem, Radomiem - Krakowem, Białymstokiem - Wilnem, Lublinem - Kercem itd. Ogółem założonych będzie 3,378 km. linii. Budowa kabli będzie uwzględniała najnowsze zdobycze techniczne w tej dziedzinie.

DELEGACJE NAJSTARSZYCH PUŁKÓW POLSKICH na święcie 10-lecia Polski w Warszawie WARSZAWA, 12.6.

W roku bieżącym święci swoje 10-lecie szereg pułków wojska polskiego, które powstały równocześnie z odradzającą się Ojczyzną.

Przekonał się o szkodliwości komunizmu i odebrał sobie życie KOMISARZ ROLNICTWA SOWIECKIEGO RZĄDU GRUZI

Świetny triumf Łodzi nad New-Yorkiem Amerykanie pobili na głowę Z Łodzi telefonuje nasz korespondent:

WINSZUJEMY Dziś: Antoniemu. Jutro: Bazylem.

SAMOBÓJSTWO CAŁEJ RODZINY BERLIN, 12.6. Subjekt sklepowy Beister popełnił samobójstwo, trując się gazem świetlnym wraz z żoną i 15-letnią córką. Powodem samobójstwa była nuda.

ANTENY RADJOWE NA CHATACH WIEJSKICH Rekordowa wieś z 18 aparatami lampowymi Wielki rozwój radiofonii w Polsce ogarnął swą siecią także wieś polską, na której już nie należą do rzadkości anteny na dachach i drzewach.

Pokrewieństwo „medyczne” wywołane transfuzją krwi stanowi przeszkodę do małżeństwa

Ludzkość stanęła przed nowym zagadnieniem, które zajmuje lekarzy i jest powodem ożywionej dyskusji.
Czy człowiek, który użyczył w celach leczniczych swej krwi osobie odmiennej płci, może ją poślubić?
Sprawa ta stała się aktualną dzięki orzeczeniu dr. Debule z Brukseli, który uznał takie małżeństwa za nieważne i nawet szkodliwe dla potomstwa, podobnie jak związki bliskich krewnych.
Dr. Debule dowodził licznymi przykładami, że transfuzja krwi wytwarza bardzo bliskie pokrewieństwo, bliższe nawet niż między bratem i siostrą.
Jednak zarówno prawo kanoniczne jak i państwowe nie uznają pokrewieństwa spowodowanego postepem medycyny.

CZYTAJCIE „PRZEGLĄD SPORTOWY”

GNIAZDA ZEPSUCIA I WYUZDANIA miasta Ameryki południowej zaczynają zatracać swój ohydny charakter Liga Narodów wzięła w opiekę nieszczęsne „białe” niewolnice

Wysiłki Ligi Narodów zmierzające do zwalczania wspólnego snego niewolnictwa, jakim jest handel żywym towarem wydają coraz lepsze wyniki.
I być może, iż za parę lat zniknie już zupełnie ta hańba ludzkości. Zło postanowiono zniszczyć w zarodku — to jest — przeprowadzić moralną sanację miast południowo-amerykańskich, które są największymi odbiorcami żywego towaru.
W Argentynie, w Peru, w Brazylii, w Boliwii, w Chili i innych południowych republikach Ameryki zabrano się „do czyszczenia miast”.

W niektórych z pośród nich ulicznica odgrywała poważną rolę i nikogo to nie raziło, iż mieszała się z towarzystwem uczciwych kobiet.
Domy tolerowane znajdowały się niejednokrotnie na przynajmniej ulicach miast, obok teatrów, bibliotek i uniwersytetów.

W Panama City ulicznice bra-

ły oficjalny udział w uroczystościach narodowych.
W ostatnich jednak dwu latach nastąpiła znaczna poprawa pod tym względem.
Przedewszystkiem wyrażono

przybytki nierządu z głównych ulic na peryferie i zakazano używania szyldów i reklam, które zwracały uwagę przechodniów.
Domy te otoczono ścisłą kontrolą policyjną i lekarską, a za

najmniejsze przekroczenie przepisów sypią się surowe kary i represje.

Równocześnie powstały różne instytucje zarówno społeczne, jak i urzędowe, które ułatwiają zblakłym kobietom powrót do normalnego życia i dają im stosowne zajęcia.

Przy zmianie ustawodawstwa i opiece władz zniknie wkrótce ta ostatnia plaga, gdyż każda kobieta, choćby nawet przywieziona z dalekich krajów będzie miała możliwość wydobycia się z matni.

W Rio de Janeiro, które było do niedawna jednym z najbardziej wyuzdanych miast, zmieniły się obyczaje.

Nie widać już na ulicach tych upiornych postaci kobiecych, nad którymi czuwały apasze i zmuszali je do niecnego zarobku.

Władze tamtejsze wytrzebiły doszczętnie te zbrodnicze typy. Najgorzej jeszcze jest w Chili, ale i tam czuć już rękę władzy.

Nikt nie jest prorokiem we własnym kraju Wioska rodzinna Ampere'a i światło elektryczne

Ostatnią wioską we Francji, która wprowadziła u siebie używanie światła elektrycznego jest Poleymieux, miejsce rodzinne słynnego wynalazcy w dziedzinie elektryczności — Ampere'a.

Przed kilku dniami zabłysły w Poleymieux po raz pierwszy żarówki elektryczne, a niezwykły ten dla mieszkańców wypadek zbiegł się z uroczystością urządzoną na cześć znakomitego wynalazcy.

Dotąd jeszcze stół w wiosce dom, w którym urodził się Ampere.

Dom ten jest obecnie własnością słynnej firmy amerykańskiej, braci Bell, którzy dorobili się na elektryczności ogromnej fortuny.

Wioska rodzinna Ampere'a, aż do roku bieżącego używała oświetlenia naftowego i dopiero nieomal pod przymusem wprowadziła elektryczność, nad której zbadaniem i zastosowaniem do życia praktycznego tak ogromne zasługi położył Ampere.

Groźna konkurentka



Młoda amerykańska artystka filmowa, Clara Bow, zaczyna być coraz groźniejszą konkurentką dawnych uznanych sław ze świata ekranu.

W taksówce warszawskiej pławiąc się we krwi własnej konał jej kierowca

WARSZAWA, 12.6.
Przed paroma miesiącami na końcu ulicy Wolskiej dyżurujący tam w nocy posterunkowy zauważył pedzającą z nadmierną szybkością taksówkę, która po ujechaniu około pół kilometra musiała śnać zawrócić, bo miast czerwonego światła tynej lampki błysnęły silne reflektory przednich latarni.
Światło tkwiło w jednym miejscu, lecz po chwili poczęło mrugać jakoś dziwnie.

Naprzemiennie zapalało się i gasło.
Zaintrygowany policjant ruszył w tym kierunku. Doszedłszy do samochodu, znalazł w nim zalanego krwią i nieprzytomnego kierowcę.
Posterunkowy puścił w ruch auto i pomknął do wolskiego szpitala.

Przeniesiony na stół operacyjny, kierowca na chwilę otworzył oczy i zdołał wyszeptać.

— Napadł mnie...
To było wszystko, co z niego wydobyto, bowiem ranny stracił przytomność.

Doraźne dochodzenie ustaliło, że poszwankowanym jest szofer Stanisław Latosiński.
Ranny odniósł ciężkie okaleczenia głowy, zadane prawdopodobnie ciężkim kastetem.

Poza Wolę wysłano natychmiast patrol policyjny. Jeden z nich ujął na szosie zjadającego ku Warszawie jegomościa.
Rewizja osobista wykryła przy nim pewną sumę pieniędzy, wytrych, żelazny kastet oraz zakrwawioną chustkę.

Nieznanego, którym okazał się niejaki Jan Cichoń, aresztowano. Na ubranju jego znaleziono ślady krwi.

Cichoń dowodził, że idzie pieszko z Łodzi, że wytrych znalazł i że wreszcie krwaw jest jego własna, gdyż cierpi na krwotoki z nosa.

Uważano to za wykryty i rozpoczęto przeciw niemu śledztwo. Cichoniowi groził sąd doraźny i kara śmierci.

Szczęściem ramy Latosiński po kilkunastu dniach poczał odzyskiwać przytomność. Przeprowadzoną rzekomego zbrodniarza i tu nastąpiła niespodzianka. Szofer oświadczył kategorycznie, że to nie ten.

Jednocześnie lekarz po dłuższej obserwacji aresztanta ustalił, iż cierpi on rzeczywiście na silne krwotoki.

Wobec tego sprawę przeciw stojącemu o krok od śmierci Cichoniowi umorzono i wypuszczono go na wolność.

Mineło parę miesięcy.
Sprawę jako niewykrytą odeślano już ad acta, gdy nagle zjawia się teraz przed sędzią śledczym IV-go okręgu wyłeczony z ran Latosiński i składa rewelacyjne oświadczenie.

P. Latosiński wskazał nazwisko prawdziwego napastnika, którym jest pan B., do niedawna wyższy urzędnik samorządowy, pracujący obecnie w pewnej instytucji ubezpieczeniowej.

Kierowca spotkał się z nim wypadkiem i poznał go kategorycznie jako tego, który krytycznej nocy kazał się wieźć na koniec ul. Wolskiej, gdzie rzekomo miała nań oczekiwać jakaś kobieta.

W pewnej chwili pan B. kazał zawrócić i wówczas zadał Latosińskiemu kilka ciosów w tył głowy.

Co jednak było powodem zbrodni pana B.?

Sprawa posiada nader drastyczne podłoże. Sedno rzeczy tkwi w procesie rozwodowym, który wszczął znany fabrykant warszawski pan K.

P. Latosiński swego czasu pracował u pana K. w charakterze kierowcy i dysponował tą ką kopalnią erotycznych historyjek z życia wytwornej pani K., że stał się głównym świadkiem w procesie rozwodowym. To co mu wiadomo o rodzinie państwa K. jest jednym wtelkim skandalem.

Wszystko to obecnie stanowi jeszcze tajemnicę śledztwa, która ze względów zrozmiałych ujawniona być nie może.

Latosińskiego badano protokółarnie przez dwa dni z rzędu.

Wszystko przemawia za tem, że pan B., którego łączy obecnie bliskie stosunki z panią K. działał jako narzędzie w celu pozbycia się za wszelką cenę kompromitującego świadka.
W niezwykłej tej sprawie śledztwo toczy się dalej i uławiania coraz to nowe szczegóły

„Królowa djamentów” nad oceanem



Dwoje lotników: Wilmer Stulz oraz miss Earnardt przygotowują się do lotu z Nowtounlandu do Londynu ponad oceanem. Obecnie przybyła tam amerykańska „królowa djamentów” miss Mabel Bol, był jednocześnie z nimi odbyć lot na aparacie „Columbia”.

Krzewiciel buddyzmu w Europie wybitny lekarz niemiecki znikł w sposób tajemniczy

Niezwykłe wrażenie w Berlinie wywołało tajemnicze zniknięcie dr. Dahlke, słynnego homeopaty, który przez kilkanaście lat uważany był w szerokiej kołach za proroka i geniusza.

Dr. Dahlke był istotnie niezwykłą osobistością. Po ukończeniu studjów medycznych w Niemczech wyjechał do Indji i

tak się przjął nauka Buddy. Wstąpił do buddyjskiego klasztoru.

Przez wiele lat pedził życie w kontemplacji, a wreszcie zdecydował się powrócić do Europy, jako misjonarz buddyjski.

W roku 1914 usiłował założyć klasztor buddyjski w północnej Italji, lecz przeszkodziła wojna światowa.

Dopiero w roku 1918 urczył swój plan, kupił w Berlinie dom i urządził go na sposób klasztoru. Gorliwy misjonarz buddyzmu zgromadził kilkuset wyznawców, założył w Niemczech buddyjską gminę wyznaniową i bezinteresownie leczył ludzi według recept kapłanów indyjskich i cejlońskich.

W ostatnich miesiącach ze szczególną gorliwością zabrał się do pracy misjonarskiej. I nagle przepadł bez wieści.

Pomimo uruchomienia całego aparatu policyjnego nie zdołano odnaleźć śladów.

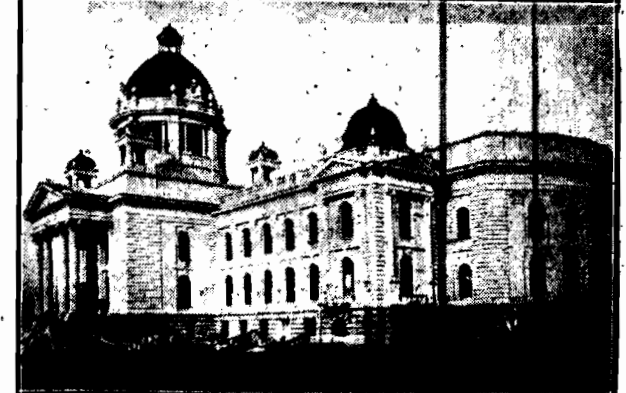
Śmierć na posterunku Elektrotechnik padł trupem porażony prądem

WARSZAWA, 12.6.
W Zakładach Żyrardowskich zdarzył się tragiczny wypadek. Elektrotechnik fabryki Bolesław Jarkiewicz zakładał nowy kabel wysokiego napięcia.

Dla próby włączył prąd, zapominając o tem, dotknął niezolowanej części kabla.

Padł trupem na miejscu, porażony prądem.

Nowy gmach parlamentu Jugosławii



W Belgradzie ukończono budowę nowego pięknego gmachu parlamentu Jugosławii, posiadającego nader luksusową salę obrad. Jaka szkoda że tego nie da się powiedzieć o naszym nowym pałacu sejmowym.

Kwiaty dla mamusi



Na akademii „Dnia Matki” w Filharmonii dzieci, należące do Kół Młodzieży Czerwonego Krzyża, obdarzyły przybycie na uroczystość matki bukietami kwieciami. Oto dwie dziewczynki, uczestniczki tego pięknego święta na tle sztandaru Czerwonego Krzyża.

Kult drukowanego słowa wśród mahometan i Chińczyków broni ulicę od zaśmiecenia

Mahometanie, nawet analfabeci, posiadają wielki szacunek dla drukowanego słowa.
Jeśli zobaczą leżący na ziemi strzępek zadrukowany papieru, podnoszą go skwapliwie, gdyż może być na nim wydrukowane jakieś zdanie z koranu.

Podobny szacunek dla drukowanego papieru posiadają Chińczycy.

W międzynarodowej dzielnicy Szanghaju znajdują się na ulicach co kilkadziesiąt kroków ko sze przeznaczony do wrzucania starych papierów, ustników od papierosów i ogryzków owoców.

Europejczycy dość niedbale stosują się do zakazu zaśmiecania ulic, natomiast Chińczycy wypełniają pedantycznie przepisy.

Często, można zauważyć po europejsku ubranego Chińczyka, jak schyla się na ulicy, by pod-

nieść strzęp starej gazety i wrzucić go do kosza.

Dla człowieka wschodu zadrukowany papier zasługuje na szacunek, powstał bowiem z wysiłku mózgu ludzkiego. Ludzie zaś o starej kulturze umieją ocenić pracę umysłową.

Na wysłanych sukniach synach wykoleił się parowóz

LWÓW, 12.6. W nocy z 9 na 10 b. m. z wozu towarowego pociągu, zjadającego z Jarosławia do Żurawicy złodziejce wyrzucili na tor 11 wiejskich zwojów sukna.

Zanim to z toru usunęli nadjechał pociąg towarowy. Parowóz wpadłszy na zwoje sukna wykoleił się.

Karkołomna przeszkoda



Zdjęcie z turnieju hipicznego w Meksyku dla przedstawicieli armii; najtrudniejszą do wzięcia przeszkodą, na której jeździec ledwie przetrwał, jest kark skreśli.

Powiatowy Kom. Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej

W dniu 30 maja 1928 r. odbyło się doroczne Walne Zebranie Delegatów poszczególnych Kół Powiatowego Komitetu L. O. P. P. w Białymstoku, na zebraniu tem po przyjęciu sprawozdania za rok ubiegły i udzielenia ustępującemu Zarządowi absolutorjum wybrano nowy Zarząd w składzie osób, jak następuje:

P.p.: Starosta M. Bilek, A. Porzeziński, J. Korzeń, K. Kosłowski, Pastor Zirkwitz, I. B. Barucki, na zastępców p.p.: M. Krawczyk i S. Wajnsztrach.

Wreszcie, jako przedstawicieli Kół z urzędu do Zarządu weszli p.p.: C. Galasiewicz—Prezes, Kola Nr. 1, Komisarz Jackowski—Prezes Kola Nr. 6, W. Elsaner—Prezes Kola w Czamej Wsi.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano p.p.: Marjana Kiedrzyńskiego, Franciszka Perkowskiego i P. Walchare, na zastępców p.p.: St. Homana i W. Migulskiego.

Lilipuci strajk.

W tartaku Czarny Blok zastrajkowało 14 robotników, zatrudnionych przy przemyśle drzewnym. Żądają oni podwyżki 10 gr. od m. sz. Firma się nie zgadza na 5 gr.

Wobec nieprzyjęcia przez strajkujących warunków, proponowanych przez firmę, firma zatrudniła innych robotników, pozabawiając strajkujących pracy.

Fałszywe książeczki wojskowe. Parasol na woli

W dniach 11—12 b. m. Sąd Okręgowy rozpoznawał sprawę Bolesława Sobolewskiego, Marjana Rosińskiego, Władysława-Henryka Sienkiewicza, Jana Bechcickiego, Stefana Tuszyńskiego, Feliksa Parasola, Niety Perela, Pawła Haniewskiego, Jana Parfianowicza, Izaaka Goldberga i Mejera Brawermana, oskarżonych o utworzenie bandy w celu zwalniania poborowych od służby wojskowej i fałszowanie dokumentów wojskowych.

Oskarżeni Brawerman i Goldberg nie stawili się na rozprawę; słożona za nich kaucja została skonfiskowana, z rozprawy zostali wyłączeni i wysłano za nimi listy gończe.

W roku rozprawy do wsi pod...

Pozatem wybrano na delegatów do Komitetu Wojewódzkiego p.p.: Starostę M. Bileka i A. Porzezińskiego.

Przy ukończeniu się Zarządu do Prezydium wybrano, na Prezesa p. Mieczysława Bileka—Starostę Białostockiego, na Wice...

PRZEJAZD MINISTRA.

Wczoraj o godz. 6 min. 30 wieczór przybył do Białegostoku Minister Wyzn. Rel. i Ośw. Publicznego dr. Dobrucki w przejeździe

prezesa p. Aleksandra Porzezińskiego—Naczelnika Wydz. Finansowego Magistratu na Skarbnika p. Juljusza Korzenia—Wice-Direktora Banku Gospodarstwa Krajowego, na Sekretarza p. Konstantego Kosłowskiego—profesora Państw. Główn. Męskiego.

z Grodna P. Minister zatrzymał się także w Ostrowi-Mazowieckiej, gdzie obejrzał nowy gmach gimnazjum, wybudowany przez Sejmik

Rezolucja Stowarzyszenia Urzędników Państwowych

Zebrań w Białymstoku dn. 9 czerwca 1928 r. urzędnicy wszystkich resortów jako członkowie Stowarzyszenia Urzędników Państwowych po omówieniu aktualnych zagadnień bytu i stanowiska pracowników państwowych.

1) Stwierdzają z przykrością, iż podkreślana niejednokrotnie przez miarodajną czynnik rządowe i ustawodawcze konieczność polepszenia doli urzędnika państwowego mimo szeregu wyraźnych i wiążących obietnic nietylko nie została do dziś dnia wprowadzoną w czyn, lecz nie rokuje nadziei właściwego zrealizowania w czasie najbliższym wobec nadania sprawie urzędniczej zabarwienia politycznego i wysuwania jej jako atutu w sporze pomiędzy Rządem a Sejmem ze szkodą dla żywotnych in-

teresów Państwa,

2) konstatują że zarówno Rząd jak i ciała parlamentarne nie doceniają powagi sytuacji i znaczenia poprawy bytu warstw urzędniczych, pracujących ponad siły w warunkach powojennych nad wyraz ciężkich przy budowie państwowości polskiej we wszystkich jej postaciach,

3) podkreślają z naciskiem, że zrzucając na pastwę losu i niepewności jutro tysięcy ludzi, od których stanu i psychicznego i wysiłków zależy konsolidacja stosunków wewnętrznych w Państwie, a w następstwie mocarstwo stanowisko Polski ułeciwista dotychczasowe rezultaty pracy państwotwórczej i podważa fundamenty bytu państwowego,

4) podnoszą, iż droga nierównego traktowania niektórych grup pracowników państwowych i faworyzowania niektórych dyktasterij z pominięciem innych rodzi w szerokich masach pracowniczych uczucie niesprawiedliwości i krzyw-

Kolonje Letnie dla Polskich Dzieci z Niemiec.

Zabawa w Ogrodzie miejskim

W ubiegłą Niedzielę dn. 10 b. m. w Ogrodzie Miejskim odbyła się zabawa na Kolonje Letnie dla dzieci Polskich z Niemiec.

O godz. 4-ej po poł. dźwięki orkiestry zapowiedziały rozpoczęcie zabawy.

Komitet z p. Generalową Warakiewiczową na czele sprawnie objął kierownictwo miłej imprezy. Pogoda dopisała doskonale. Tłumy napływają bez przerwy. Loteria fantowa obłożona. Do niedrogiemu bufetu docisnąć się trudno. Nie-

zmierne licznie zgromadzona publiczność oczekuje niecierpliwie na zapowiedziany z nastąpieniem zmiernych fajerwerk, który udał się znakomicie.

Około północy pod serdecznym i miłym wrażeniem publiczność opościla zabawę, zapoczątkowując Tydzień Kolonji Letnich dla dzieci Polskich z Niemiec, w ciągu którego obiecujemy sobie dużo miłych wrażeń od dalszych imprez Komitetu.

Pojechał sobie w dal...

W dniu 11-go bm. Waclaw Domański (Mohylowska 5) zameldował policji, że w dniu 10-go bm. zgłosił się do jego wypożyczalni rowerów amator sportu (legitymacja P. U. P. P. na nazwisko Jana Ambrozevicza, Lipowa 32) wypożyczył rower, na którym odjechał w nieznana dal. Dochodzenie w tej sprawie trwa.

W kilku wierszach

Zapowiedziany na 10 b. m. wlecz strajkujących włóknarzy nie odbył się z powodu nieprzybycia przedstawicieli z Warszawy.

Zachowanie się strajkujących w Wasilkowie jest b. spokojne, ponieważ większa część robotników są małorolni i zajęci pracą w polu. Włażnych żąda robotnicy w Wasilkowie nie wysunęli. Do strajku przystąpili pod naciskiem i oczekują rezultatu strajku w Białymstoku, do którego się zastojują.

Zarząd Związk. Zawodowych Szwedów w Łomży w porozumieniu z miejscową Radą Klasowych Zw. Zawodowych zamierza podjąć ponownie akcję w kierunku podwyższenia płacy pracownikom niewykwalifikowanym którzy podczas ostatniego strajku nie otrzymali 20 proc. podwyżki.

Dnia 8 bm. o godz. 22 wsi Wnory-Wypychy, pow. wysokomazowieckiego w zagrodzie Wiktorji Narowskijskiej powstał pożar. Spaliła się stodoła z inwentarzem żywym i martwym. O podpalenie podejrzany jest Jan Piotrogrodzki.

W odległości pół km. od stacji kolejowej Augustów 2 opryszków zastąpiło drogę mieszkańca, miast. Augustowa Józefowi Wojciechowskiemu zajął się na podjeździe do Suwałk i zrabował mu 5 zł. i papierosy. Według oświadczenia poszkodowanego, jednym z opryszków miał być Czesław Dębski, śladgi z aresztu wojskowego.

Nieznani sprawcy dokonali kradzieży w cerkwi prawosławnej we wsi Nowosiołkach, gm. Żyto-miańskiej, pow. grodzieńskiego, różnych utensylii kościelnych. Przedmioty skradziono przez zeratanie okna przy pomocy długiego kijka.

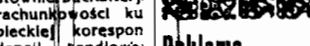


ODCISKI KLAWIOL



Głoszenia drobne

Chcesz otrzymać... Modystka... Reklama Rozwija Przem...



Doktor M. Kanel... Chorozy wewnętrzne, skóra i urosow...



Dziś premiera. „MODERN”

Czołowy film światowej produkcji franc. Film o moralności, miłości... i apaszach.

APASZE PARYSCY

Niesłychanie interesujący dramat obyczajowo-sensacyj. w 9 ciał aktach na tle miłości apasza paryskiego i artystki amerykańskiej.

W rolach głównych: Bożyszczko kobiet, bohater „Koenigsmark'u”

JAQUE CATELAINE, Lia Eibenschütz, Ruth Weyer

Rzecz dzieje się w Nowym Jorku i Paryżu. Wytworne salony. Spelunki apaszowskie. Palarnie opium. Wspaniały balet. Tańce apaszów.

Dr. T. Szylma i dr. C. Szylmaowa (choroby wewnętrzne) (choroby kobiece). Przyjechali ze Trzcielnego do Białegostoku ul. Rynek Kościuszki Nr. 3...

Apollo Dział 6³⁰, 8, 10¹⁵ Początek 6³⁰, 8, 10¹⁵ W płomieniu życia z uroczą pełną czarą Lil Dagover jako światowa dama, czerpiąca hojnie z krynicy życia

Naszenie Program Nr. 4 Teatr „MIGAWKA” JA PRAGNĘ...! Miniatura w 4 częściach. z udziałem Czarkowskiej, Pragierówny, Lewandowskiej, Rzewuskiego, Zielińskiego i Janeckiego.

Sobota 16 CZERWCA o 2 po-godz. 2 połud. W sali kino-teatru „APOLLO” odbędą się dwa wteklie Przedstawienia dla Dzieci

Niedziela 17 CZERWCA o 12³⁰ godz. 12³⁰ ppol.

z gościnnym występem FENOMENALNEJ 11-LETNIEJ ARTYSTKI dramatycznej, pieśniarki, recytatorki i klasycznej taneczki Ninki Wilińskiej słynnej odtworczyni ról w: „Błękitnym ptaku” Maeterlicka, „Aby żyć” Wroczyńskiego, w rewijach „Wszystko z miłości” i „Jak i gdzie” — na scenach teatrów „Polskiego” i „Nowości” w Warszawie oraz na scenach Lwowa, Krakowa, Poznania, Łodzi, Katowic, Wilna itp. Odegrano będą przy współudziale artystów scen warszawskich J. Czarkowskiej, Wł. Janeckiego, H. Rzewuskiego 1) Pan kotek był chory Baśń w 1-ym akcie. 2) CZERWONY KAPTUREK Literacko-muzyczna bajka ze śpiewami i tańcami w 3 akt. Akt 1. Kapturek tuż w drogę. Akt 2. Spotkanie Kapturek z wilkiem. Akt 3. Uratowana babcia. W 1 akcie „Taniec z laiką”, w 3-m akcie „Taniec motyla” odtańczy Ninka Wilińska. 3) Psotny Ignas wesole komedia w 1 akcie. Muzyka Aleksandra WILIŃSKIEGO. Wszystkie sztuki pióra znakomitego bajkopisarza bajkopisarza Benedykta Hertza i Wandy Tatariewicz.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — samiejsoowe wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość spłaty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyżajna połowe zapłaty redakc. — 25 groszy, drobna za wiersz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwunastostronkowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie